

„Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7)
Marzec 2022 w „Domownikach Boga”

Poprzednie błogosławieństwo, które rozważaliśmy pomagało nam odkrywać Bożą sprawiedliwość. Jednym z największych jej wymiarów jest miłosierdzie. To właśnie nim zajmujemy się w tym rozważaniu.

Na początku zastanów się przez chwilę nad słowem **MIŁOSIERDZIE** – co ono dla Ciebie oznacza? Co Ci przychodzi na myśl? (Jeśli chcesz - możesz stworzyć mapę swoich myśli na kartce)

Co oznacza dziś dla Ciebie, że człowiek miłosierny jest szczęśliwy?

Miłosierdzie to przymiot doskonałości Boga. Na kartach Pisma Świętego ma dwa aspekty: przebaczenie i dawanie siebie drugiemu.

Rozważ Słowo z Ewangelii wg Św. Jana: 8, 1-11

Kobieta cudzołożna

1 Jezus natomiast udał się na Górę Oliwną, 2 ale o brzasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On, usiadłszy, nauczał ich. 3 Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę, którą dopiero co pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, 4 powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, tę kobietę dopiero co pochwycono na cudzołóstwie. 5 W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. a ty co powiesz?» 6 Mówili to, wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus, schyliwszy się, pisał palcem po ziemi. 7 A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem». 8 I powtórnie schyliwszy się, pisał na ziemi. 9 Kiedy to usłyszeli, jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta stojąca na środku. 10 Wówczas Jezus, podniósłszy się, rzekł do niej: «Kobieto, gdzie [oni] są? Nikt cię nie potępił?» 11 A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. Idź i odtąd już nie grzesz».

- Skup swoją uwagę na Jezusie. Zobacz jak zachowuje się wobec kobiety. Co w Jego zachowaniu Go wyróżnia spośród tłumu? Zastanów się gdzie mógłbyś być w tej sytuacji (np. przy Jezusie, przy kobiecie, przy faryzeuszach lub gdzieś w tłumie). Jakie uczucia wzbudza w Tobie to miejsce? Spróbuj je nazwać.
- Postawa ciała Jezusa podczas rozmowy z kobietą nie jest przypadkowa. Jak myślisz dlaczego Jezus w ten sposób się zachowuje? Zastanów się nad słowami, które wypowiada do kobiety. Zobacz, że Jego gesty i słowa są pełne pokoju.

A jaki Jezus przychodzi teraz do Ciebie? Co Tobie chce dać podczas tej modlitwy? Nie spiesz się. Daj sobie czas na tej modlitwie by poprzebywać z Panem.

Jezus przebacza kobiecie i jej nie potępia – nie potępia i Ciebie, a więc daje wskazówkę, by osądzanie i potępienie nie było Twoim udziałem. W zamian ma być w Tobie zrozumienie i miłosierdzie wobec tych, których znasz, nawet tych, którzy w jakiś sposób Cię zranili, abyś i Ty im odpuścił.

- Zastanów się, czy jest w Tobie jakaś zatwardziałość serca, trudność w przebaczeniu komuś lub pochopnym osądzaniu? (może jest tych osób kilka, a może tą osobą Jesteś Ty sam?)
Postaraj się zobaczyć, co się wydarzyło i przedstaw wszystkie swoje uczucia Jezusowi. On może pomóc Tobie przebaczyć, spojrzeć inaczej na te osoby, aby Twoje serce było wolne i pełne życia.
- Możesz dziś prosić Jezusa o to by stawać się miłosiernym na Jego wzór.
- Jeśli widzimy w sobie trudność, że jest w nas sporo oceniania innych, możemy prosić Jezusa, aby przemieniał nasze serce i wzrok – aby widzieć i czuć – być wrażliwym na innych i odkrywać prawdę o nich jaką chce nam objawiać sam Bóg.

Odpuszczenie komuś kto nas zranił to decyzja. Nie zawsze w momencie przebaczenia idą za tym przyjemne emocje. Można odczuwać nadal żal, jednocześnie jednak odpuszczenie otwiera nas na łaskę uzdrowienia ran zadanych przez innych. Uzdrawienie przychodzi stopniowo, ważne aby trwać w decyzji, że świadomie odpuszcza się winy.

W darowaniu komuś zła możemy modlić się by uczynić to z pomocą Jezusa.

W imię Jezusa przebaczam....(podaję imiona osób, które mnie zraniły)

Innym obliczem postawy miłosierdzia jest **dawanie siebie drugiemu człowiekowi**. Czy potrafię poświęcić swój czas dla innych? Co jest moją przeszkodą w dawaniu? Spróbuj zobaczyć, czy jest coś, do czego dziś Pan Cię zaprasza.

Zachęta i wezwanie jakie znajdziemy w Piśmie Świętym, które mogą być dla nas drogowskazem to słowa:

„Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.” (Mt 5,48)

„Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty” (Kpł 19, 1-2. 11-18)

Nie jest to proste zadanie jednak z Jego pomocą możemy, czerpiąc miłosierdzie np. podczas sakramentu Spowiedzi Św., samemu stawać się bardziej miłosiernymi w codzienności i doświadczać obietnicy, którą zostawił nam podczas Kazania na Górze:

„Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”

Na koniec rozważania zastanów się, co było dla Ciebie najważniejsze.

Podziękuj Bogu za ten czas i odmów modlitwę Ojcze Nasz.